

Paweł Wawryszuk

<https://orcid.org/0000-0003-0351-6873>

Wydział Historyczny Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Josipa Broza-Tity stosunek do religii

Zarys treści: Artykuł poświęcony jest stosunkowi Josipa Broza-Tity do religii. Na podstawie głównie literatury oraz przemówień dokonana została analiza okoliczności, które ukształtowały światopogląd jugosłowiańskiego przywódcy. Omówiono sposób, w jaki traktował kwestię religii w rządzonej przez siebie partii komunistycznej, jako dowódca partyzantów w czasie wojny oraz głowa państwa.

Outline of content: The article is devoted to Josip Broz Tito's attitude to religion. Based mainly on literature and his speeches, an analysis of the circumstances that shaped the worldview of the Yugoslav leader was made. Answers were sought regarding how he treated the issue of religion in the communist party he ruled, as a partisan commander during the war and as the head of state.

Słowa kluczowe: Josip Broz-Tito, religia, Jugosławia, komunizm, relacje państwo-religia

Keywords: Josip Broz Tito, religion, Yugoslavia, communism, state-religion relations

Josip Broz-Tito już jako chłopiec szybko zraził się do struktur kościelnych, a jego młodzieńcze doświadczenia z pewnością odcisnęły piętno na stosunku do religii w ogóle. W dorosłym życiu, gdy zyskał realny wpływ na politykę wobec religii i wyznań w Jugosławii, jego celem stało się ich podporządkowanie polityce państwa i idei „bratstwa i jedinstwa” – mitu założycielskiego nowej, socjalistycznej ojczyzny. Jeśli trzeba było, nie zawahał się przed użyciem brutalnych metod, by ten cel osiągnąć. Gdy zaś wymagała tego potrzeba chwili, włożył frak i wybrał się jako pierwszy komunistyczny przywódca do Watykanu na audiencję u papieża Pawła VI¹.

¹ Co prawda, w 1967 r. z Pawłem VI spotkał się Nikołaj Podgorny, ówczesnie przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, to jednak Tito był pierwszym przywódcą i głową państwa komunistycznego posiadającym pełną władzę.

Cel niniejszego artykułu stanowi przedstawienie korzeni światopoglądowych i ewolucji postawy jugosłowiańskiego przywódcy zarówno wobec religii, jak i samych instytucji religijnych. Jugosławia pod względem konfesyjnym oraz narodowościowym była krajem wyjątkowo zróżnicowanym, a polityka wyznaniowa miała kluczowe znaczenie dla istnienia państwa. Duża część społeczeństwa identyfikowała swoją tożsamość narodową z religijną (na zasadzie silnych skojarzeń: Chorwat – katolik, Serb – prawosławny itp.). Było to zjawisko arcygroźne z punktu widzenia władz komunistycznych, wzmagało bowiem wzajemną niechęć i postawy szowinistyczne pomiędzy narodami federacji.

Młodość i wczesna działalność partyjna

Josip Broz przyszedł na świat w maju 1892 r. w chorwackiej wsi Kumrovec w bardzo religijnej rodzinie. Szczególnie nadzieje z obraniem przez niego drogi duchowej wiązała jego matka, z pochodzenia Słowenka. To głównie na jej życzenie młodzieniec został ministrantem. W wieku 12 lat, w następstwie pobicia przez proboszcza, „nieformalnie” zdecydował jednak o apostazji, mimo uczęszczania na niedzielne msze. W szkole miał dobre i bardzo dobre oceny z religii, choć ukończył tylko cztery klasy².

Od wczesnych lat warunki bytowe zmuszały go do tułaczki po rubieżach Austro-Węgier i Niemiec, gdzie zaangażował się w działalność organizacji lewicowych. Przełomem w jego życiu okazało się zdarzenie podczas I wojny światowej, gdy został ciężko ranny w 1915 r. i dostał się do niewoli rosyjskiej, a do sił dochodził niemal przez rok (do marca 1916 r.) w monasterze Zaśnięcia Matki Bożej w Swiżajsku nad Wołgą. Następnie przebywał w różnych częściach Rosji, w tym w Piotrogradzie, gdzie miał okazję słyszeć Lenina. W Omsku pod koniec 1917 r. wstąpił do Czerwonej Gwardii, co jednak nie wyznaczyło początku jego drogi życiowej jako rewolucjonisty – jak wbrew oficjalnej wersji biografii Tity twierdzi Jože Pirjevec³.

Doświadczenia życiowe skłoniły młodego Josipa do wstąpienia do nowo powstałej Komunistycznej Partii Jugosławii (KPJ). Przez pierwsze lata pozostawał na uboczu partyjnych (frakcyjnych) rozgrywek. Pierwszą bardziej znaczącą funkcją było objęcie przez niego w lutym 1928 r. stanowiska sekretarza zagrzebskiego komitetu partii. Natomiast na maj 1926 r. można datować początek aktywności publicystycznej Broza. Wtedy to, z okazji 1 Maja, napisał swój debiutancki tekst – odezwę do robotników zachęcającą do manifestowania poglądów lewicowych i sympatii prokomunistycznych „w dniu swojego jedyne go święta w roku”⁴.

² V. Dedijer, *Josip Broz-Tito. Prilozi za biografiju*, Beograd 1953, s. 28–31. Ojciec Tity bardziej interesował się alkoholem niż wykształceniem Josipa i jego sześciorga rodzeństwa. Ponadto ośmioro innych dzieci małżeństwa Brozów zmarło w dzieciństwie.

³ J. Pirjevec, *Tito*, Warszawa 2018, s. 23 i n.; V. Dedijer, *Josip Broz-Tito...*, s. 55 i n.

⁴ J. Broz-Tito, *Poslava prvog maja u da...*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 1: *Maj 1926 – avgust 1928.*, Beograd 1981, s. 3–4. W tekstach z tego okresu pojawiają się jedynie nazwiska

W latach dwudziestych kwestia religii nie leżała w kręgu zainteresowań młodego aktywisty. KPJ zmagająca się z poważniejszymi problemami, jak walki frakcyjne czy – znacznie groźniejsze – zmasowane represje ze strony władz (KPJ została zdelegalizowana już w grudniu 1920 r.). Obowiązującą doktryną w odniesieniu do religii były materializm i leninowskie podejście określające religię jako „opium dla ludu”. Tak czy inaczej, pod koniec lat dwudziestych Josip Broz rozpoczął długą drogę do zbudowania partii komunistycznej typu bolszewickiego.

W zasadzie Titę aż do wybuchu wojny w Hiszpanii niespecjalnie zajmowała kwestia religii. Jego uwaga skierowana była w stronę różnych działaczy klerykalnych, nastawionych antykomunistycznie i współpracujących z władzami. Mieli oni wykorzystywać szkodliwą zdaniem Tity polemikę w prasie, prowadzoną pomiędzy socjalistycznymi publicystami, choć troska sekretarza zagrzebskiego nie była podyktowana li tylko obawą przed „klerykałami”⁵, a raczej przed „wysoce negatywnymi konsekwencjami sporu”⁶.

Publiczne obrzucanie się epitetami w czasopismach „Stožer”, „Literatura” czy „Nadrealizam danas i ovde”⁷ stanowiło bowiem dowód dla sił „klerikalno-reakcyjnych” na niedojrzałość lewicy. Miroslav Krleža pisał, że pod pozorem sztuki społecznej „kompromituje się prawdziwe idee artystyczne”⁸. Jeden z opo-

osób kojarzonych z kręgami klerykalnymi, np. Słoweńca Antona Korošeca, „przedstawiciela reakcyjnego i hegemonistycznego rządu”. Był on teologiem, politykiem Słoweńskiej Partii Chłopskiej. J. Broz-Tito, *Radnicima i radnicima Hrvatske i Slavonije*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela...*, t. 1, s. 121, 311.

⁵ „Klerykałami” w nomenklaturze jugosłowiańskich komunistów byli członkowie i zwolennicy Chorwackiej Chrześcijańsko-Ludowej Partii Prawa (założona w 1906 r.), po I wojnie światowej w środowisku tym uformowała się Jugosłowiańska Federacja Zawodowa, przemianowana w 1928 r. na Chorwacką Federację Zawodową. W latach trzydziestych działała pod nazwą najpierw Jugosłowiańskiej Partii Ludowej, a potem Chorwackiej Partii Ludowej, która – jak to obowiązywało w ludowej Jugosławii – przekształciła się w „ustaszowsko-klerofaszystowską” organizację „pod przewodnictwem arcybiskupa Alojzije Stepinaca, w którym ustasze Pavelicia znaleźli gorącego opiekuna”, J. Broz-Tito, *Izvrještaj predstavnika zagrebačke orgaizacije. Formiranje M[jesnog] k[omiteta] i P[okrajinskog] s[ekretarijata] u Zagr[ebu]*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 2: *Avugust 1928 – mart 1935.*, Beograd 1983, przypis 68.

⁶ Chodzi o konflikt, który rozgorzał w 1932 r., a dotyczył on światowego sporu wokół kwestii, jaką rolę powinny odgrywać kultura i sztuka w procesie budowy socjalizmu. Z jednej strony znaleźli się pisarze związani z Rosyjskim Stowarzyszeniem Pisarzy Proletariackich (RSPP). Stali oni na stanowisku, że literatura jest częścią walki klasowej, pisarze zaś mieli stworzyć własny lewicowy front, zakładając w Moskwie Międzynarodowe Biuro Łącznikowe. Natomiast po drugiej stronie okopali się głównie francuscy twórcy (Louis Aragon, André Breton), skupieni wokół czasopisma „La Révolution Surréaliste”, potem „La Surréalisme au Service de la Révolution”. Postulowali oni połączenie sztuki i rewolucji, a jednocześnie opowiadali się przeciwko tzw. literaturze społecznej. Obrońcą kultury i sztuki przed zgubnym zaangażowaniem w „literaturę społeczną” był Miroslav Krleža (1893–1981), prywatnie bardzo dobry znajomy Tity, a do tego niekwestionowany autorytet literacki przed i powojennej Jugosławii.

⁷ Spora część wydań tego periodyku została zdigitalizowana i jest dostępna on-line: *Surrealism. European Context of the Serbian Surrealism*, <http://nadrealizam.rs/en/editions/editions-nadrealizam-danas-i-ovde-surrealism-here-and-now> (dostęp: 17.11.2020).

⁸ J. Broz-Tito, *Izvrještaj predstavnika zagrebačke orgaizacije...*, s. 20.

mentów, o pseudonimie Bogomir Herman, nazywał Krleżę „renegatem” występującym „przeciwko interesom rewolucyjnego ruchu robotniczego”⁹. Komitet Centralny (KC) KPJ – a w pierwszym rządzie Tito – wsparł chorwackiego wieszca z dwóch powodów. Po pierwsze, w Związku Radzieckim zlikwidowano Rosyjskie Stowarzyszenie Pisarzy Proletariackich, przeciw któremu występował Krleża. Po drugie, w „klerykalnych” czasopismach „Evolucija” i „Hrvatska revija” (to drugie wydawane przez Macierz Chorwacką) także ukazywały się mocno krytyczne teksty o pisarzu. Tito napisał: „Informuję was, że partia będzie działać najbardziej energicznie przeciwko tym, kimkolwiek by nie byli, którzy będą kontynuowali takie wybuchy w naszej publicystyce. To szkodzi naszemu ruchowi, jest wykorzystywane przez klerykałów”¹⁰. „Klerykałowie”, ogólnie rzecz ujmując, w latach trzydziestych byli jednym z głównych wrogów polityki KPJ, szczególnie w aspekcie rozwiązań dotyczących wsi¹¹.

Po wybuchu wojny w Hiszpanii Tito został zmuszony do zajęcia stanowiska wobec katolicyzmu. W tekstach z tamtego okresu (pisanych w Moskwie i Wiedniu) wykrystalizował się jego stosunek do tego wyznania, typowy dla niego mniej więcej do śmierci kard. Alojzije Stepinaca w 1960 r. Stosując wypróbowaną argumentację, Tito przypisywał wyższym i średnim szczeblom hierarchii katolickiej jak najdalej idące powiązania z faszystami – zwolennikami Hitlera, Mussoliniego i „opłaconego przez nich Franco”. Późniejszy marszałek Jugosławii podważał także moralność chorwackiego i słoweńskiego episkopatu wspierającego „zbrodnicze działania” puczystów.

Zawsze dobrze wypowiadał się natomiast o duchownych niższego szczebla, co było przemyślaną strategią Tity. Przedstawił hiszpański Front Ludowy, i w analogii sytuację komunistów w Jugosławii, jako siłę walczącą o prawa ludności, kategorycznie odnosząc się do wszelkich oskarżeń dowodzących zwalczania religii jako takiej:

Katolicycy sługusi hiszpańskich rebeliantów w naszym kraju – pisał Tito w 1936 r. – chcą przedstawić walkę narodu hiszpańskiego jako walkę z religią. Czy w obozie Frontu Ludowego są tylko przeciwnicy religii? Oczywiście nie. Baskowie są głęboko religijnymi ludźmi, a mimo to walczą po stronie Frontu Ludowego. Czy całe narody Katalonii, Andaluzji i innych prowincji walczących z faszystami są antyreligijne? Oczywiście nie! One są religijne! Tylko, że ci ludzie nie będą już niewolnikami¹².

Mając zaś na uwadze „przeciwnych” księży, Tito podkreślał przykłady ich solidaryzowania się „z ludem”, pozytywny wpływ posługi duchowej na niektórych walczących. W praktyce identyczną strategię zastosował w czasie wojny, chętnie

⁹ *Ibidem*, s. 21.

¹⁰ *Ibidem*, s. 21 i przypis 68.

¹¹ *Ibidem*, s. 23.

¹² J. Broz-Tito, *Katolici i dogadaji u Španjolskoj*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 3: *Mart 1935 – novembar 1937.*, Beograd 1983, s. 20–23.

przyjmując w szeregi partyzantów duchownych wszystkich religii i wyznań. Spora część z nich objęła potem wysokie stanowiska rządowe.

Następnie Tito sformułował strategię postępowania i rozesłał ją 23 października 1936 r. do wszystkich komitetów regionalnych KPJ. Co ciekawe, napisał ją tydzień po przybyciu do Wiednia z Moskwy; w tym samym czasie też awansował w strukturach partii – został członkiem KC. Tito zalecał zdecydowaną walkę na łamach prasy, szczególnie z dwoma tytułami „klerofaszystowskimi”: „Hrvatska Straža” i „Slovenec”. Motywował to potrzebą obrony zagrożonej demokracji: „Dzieje się tak, ponieważ klerykalizm działa w sposób zorganizowany, na skalę międzynarodową pod przywództwem samego papieża i wysokiego duchowieństwa, działa przeciwko demokracji w Hiszpanii i demokracji w każdym kraju, zwłaszcza pod przykrywką walki z komunizmem”. Przestrzegał współtowarzyszy przed „tendencyjnym przedstawianiem «klerofaszyzmu». Konieczne jest odróżnienie mas katolickich od różnych reakcyjnych funkcjonariuszy kościelnych i postawienie ich naprzeciw [religijnym masom – P.W.]”¹³.

W grudniu 1937 r., po rozstrzelaniu miesiąc wcześniej w ZSRR dotychczasowego sekretarza generalnego KPJ Milana Gorkicia, szefem partii z nadania Moskwy został Tito. Warto jednak zaznaczyć, że *de facto* „Walter” i tak miał duży wpływ na politykę KPJ – w przeciwieństwie do Gorkicia lepiej orientował się w sytuacji w kraju i lepiej interpretował ogólne procesy zachodzące w ruchu komunistycznym przed II wojną światową.

W połowie grudnia 1936 r. w Wiedniu napisał swego rodzaju manifest, który wyznaczył ogólne kierunki polityki KPJ wobec katolicyzmu i innych wyznań na długie lata. W tekście *Komuniści i katolicy* Tito przekonywał, że w gruncie rzeczy struktura klasowa zwolenników komunizmu, ale i „mas” katolickich jest podobna. W pierwszym przypadku to „ruch robotniczy, do którego dołącza się część miejskiej biedoty i postępowej inteligencji”. W drugim – „chłopstwo, drobnomieszczaństwo, młodzieży wywodzącej się z tych warstw, na czele których stoją księża katolicki”¹⁴. I właśnie w tym Tito widział punkty wspólne – robotników wykorzystywali kapitaliści, a wiernych – „kościelni ksiądzęta”. Różnice pomiędzy obiema grupami nie były więc nie do pokonania, przypominając te pomiędzy socjaldemokratami a komunistami w owym czasie¹⁵.

¹³ J. Broz-Tito, *SVIMA [Pokrajinskim komitetima KPJ]. 23. oktobar 1936*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela...*, t. 3, s. 31. Tito dodawał jeszcze, że ta walka powinna się toczyć bezustannie i niestrudzenie. Należało sięgać po zagraniczne, nawet prawicowe media, które źle oceniały rolę kleru w konflikcie hiszpańskim, by móc skuteczniej walczyć z propagandą „klerofaszystowską” w Jugosławii.

¹⁴ *Idem, Komunisti i katolicizam*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela...*, t. 3, s. 45.

¹⁵ Należy przypomnieć, że w momencie powstawania tego tekstu (koniec 1936 r.) oficjalna linia Kominternu promowała tworzenie frontów ludowych. Milan Gorkić tuż przed straceniem promował taką politykę wśród członków KPJ, nawet za cenę utraty tożsamości komunistycznej. Przeciw takiej polityce niezmiennie występował Tito.

Oczywiście Tito nie był naiwny i miał świadomość tego, że światopoglądowo obu stron pogodzić się nie da. Ale, używając barwnej metafory, udowodniał, że uzasadnieniem dla tej współpracy będzie nadchodząca wojna pomiędzy „faszyzmem” a „siłami demokratycznymi”. Broz pisał: „Ale co by powiedziało takich dwóch filozofów stojących w lesie, gdyby zobaczyli ogromną bestię zbliżającą się do nich, która chce ich zmiażdżyć, zniszczyć? Mogą tylko się bronić połączonymi siłami. A oni, zamiast się bronić i wzywać pomocy, spierają się o to, czy bóg stworzył człowieka czy człowiek wymyślił (wyobraził) sobie boga”¹⁶.

Tito wspierał się także słowami Lenina oraz opisem rzeczywistości w ojczyźnie socjalizmu, choć nieco mijając się z prawdą. Twierdził bowiem, że „modlić się można ile się chce” i że „nikomu włos z głowy za to nie spadł”. Pomiął jednak skrętnie stosunek Lenina do religijności członków partii¹⁷.

Takie podejście Tity nie oznaczało oczywiście współpracy bezwarunkowej. Mogła zaistnieć tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy religie całkowicie zrezygnują z „działalności kontrrewolucyjnej” oraz swoich przywilejów (czytaj: majątku i wpływów politycznych). Zdaniem Tity różnica pomiędzy katolicyzmem a klerikalizmem była taka, jak między wiarą (wyznaniem) a partią polityczną¹⁸. Ten niedługi, kilkunastoricowy tekst, opublikowany w organie prasowym KPJ „Proleter”, uzupełniał artykuł poprzednio cytowany i określił stosunek do religii nie tylko Tity, ale i powstałego później ludowego państwa jugosłowiańskiego.

Jeszcze przed objęciem fotela sekretarza generalnego KPJ Tito rozpoczął w myśl „pracy u podstaw” dogłębnie przemyślaną „walkę o dusze” młodzieży, rywalizując na tym polu z religiami. Oczywiście wraz z powołaniem do życia partii komunistycznej został utworzony w 1919 r. Związek Młodzieży Socjalistycznej Jugosławii

¹⁶ J. Broz-Tito, *Komunisti i katolicizam...*, s. 45–46. Słowo „bóg” w oryginale zawsze pisane jest małą literą.

¹⁷ Lenin pisał: „W stosunku do partii socjalistycznego proletariatu religia nie jest sprawą prywatną. Partia nasza jest związkiem świadomych, czołowych bojowników o wyzwolenie klasy robotniczej. Taki związek nie może i nie powinien być obojętny w stosunku do braku uświadomienia, ciemnoty czy obskurantyzmu w postaci wierzeń religijnych”, W.I. Lenin, *Socjalizm a religia*, w: *idem, Dzieła wszystkie*, t. 12, Warszawa 1985, dostęp: https://www.marxists.org/polski/lenin/1905/12/soc_a_rel.htm (dostęp: 21.11.2020).

¹⁸ J. Broz-Tito, *Komunisti i katolicizam...*, s. 47. Okazją do „przetestowania” takiego taktycznego sojuszu pomiędzy różnymi aktorami jugosłowiańskimi był projekt konkordatu promowany przez premiera Milana Stojadinovicia. Próby jego ratyfikacji w latach 1936–1938 wywołały szerokie protesty, m.in. Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (SPC) i komunistów właśnie. Szerzej zob. G. Mithans, *Jugoslovanski konkordat. Pacem in discordia ali jugoslovanski „kulturkampf”*, Ljubljana 2017. Taktyka taka nierzadko zadziwiała. SPC przed II wojną światową była bardzo wyraźnie antykomunistyczna, określając komunistów jako „bezbożników”. Działo się tak za przywództwa patriarchy Barnaby (Varnava; 1930–1937) i potem Gabriela (Gavrilo; 1938–1950). W 1939 r. w czasopiśmie „Hrišćanska Misao” napisano, że „Kościół dziś nie ma bardziej niebezpiecznego wroga niż komunizm. Wszystkie powody, a przede wszystkim duch i sens istnienia Kościoła, mają zdecydowanie przystąpić do walki z komunizmem. Walka musi być natychmiastowa i zdecydowana. Cały naród może i musi zostać zmobilizowany”, „Hrišćanska Misao” (XI 1939), s. 139.

(SKOJ)¹⁹, aczkolwiek to przede wszystkim dzięki Brozowi struktura ta rozwinęła się, co pozwoliło przetrwać partii trudne czasy początku okupacji. W latach trzydziestych właśnie Tito zaczął blisko współpracować z młodymi wówczas Milovanem Đilasem, Ivanem Ribarem, Edvardem Kardeljem czy Aleksandarem Rankoviciem²⁰. W interesującym nas aspekcie zalecał aktywne, ale i niejawne agitowanie na rzecz poprawy warunków bytowych studentów, wśród których byli też studenci teologii – katolicy, jak i prawosławni. Działania te przynosiły efekty w postaci wspomnianego udziału kleru większości wyznań w ruchu partyzanckim podczas wojny. Zostały też wykorzystane przez służby bezpieczeństwa powojennej Jugosławii w inwigilowaniu tych środowisk²¹.

Charakterystyczne jest to, że do wybuchu II wojny światowej w oficjalnych dokumentach Tito w zasadzie nie odnosił się do społeczności muzułmańskiej. Kwestia ta wypłynęła dopiero później, gdy w najściślejszym kierownictwie partyjnym ustalano kształt ustrojowy przyszłego państwa. W łonie KPJ, choć do wybuchu wojny istniała tam zgoda co do tego, że Bośnia i Hercegowina powinna posiadać szeroką autonomię, takiej jedności odnośnie do tożsamości narodowej muzułmanów nie było.

Wojna

W pierwszej fazie okupacji zarówno Tito personalnie, jak i cała KPJ znaleźli się w arcytrudnej sytuacji. Odmienne, niż to było w okresie przedwojennym, w tekstach sekretarza generalnego coraz częściej pojawiała się kwestia muzułmanów w kontekście antyserbskiego sojuszu zawartego przez tę część ludności z Chorwatami z Niepodległego Państwa Chorwackiego (NDH). Natomiast podkreślić można, że w apelu skierowanym do narodów Jugosławii Tito po raz pierwszy zwrócił się też do „braci muzułmanów jugosłowiańskich”²². W propagandzie komunistycznej dominowała ówczesnie myśl o konieczności zjednoczenia się w walce przeciw okupantom bez względu na narodowość czy religię, choć Broz nie zdradzał jeszcze

¹⁹ Serb. Savez komunističke omladine Jugoslavije.

²⁰ Szerzej o SKOJ zob. V. Rajčević, *Tito i mladi između dva svjetska rata*, „Časopis za Suvremenu Povijest” 2 (1980), no. 12, s. 77–91; *idem*, *Titova uloga u reorganizaciji SKOJ-a 1937*, „Časopis za Suvremenu Povijest” 3 (1997), no. 9, s. 19–28.

²¹ K. Buchenau, *What Went Wrong? Church-State Relations in Socialist Yugoslavia*, „Nationalities Papers: The Journal of Nationalism and Ethnicity” 33 (2005), no. 4, s. 554; D. Perić, *Prilog proučavanju pitanja veronauke u periodu od 1945. do 1992. godine*, „Glasnik. Službeni List Srpske Pravoslavne Crkve” 4 (1993), no. 74, s. 67–71. W przypadku katolickich szkół wyznaniowych ta metoda została wykorzystana na szerszą skalę dopiero w latach sześćdziesiątych. Por. Vojni Arhiv (dalej: VA), zespół 3-6 [kler], nr dok. 82000302763, k. 113.

²² A także Macedończyków, choć nie ma wzmianki o Albańczykach. J. Broz-Tito, *Narodima Jugoslavija! Radnici, seljaci i gradjani*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 7: *Kraj aprila – 28 novembar 1941.*, Beograd 1982, s. 178–179.

szczegółów²³, jak to odrzucenie różnic miało wyglądać w praktyce. Twardym orzeczem do zgryzienia było także ustosunkowanie się do problemu kolaboracji sporej części muzułmanów jugosłowiańskich i ich służby w różnego rodzaju jednostkach niemieckich²⁴.

Gdy przebieg działań zbrojnych na frontach wojny światowej mocno osłabił wiarę Tity w to, że rewolucja komunistyczna dokona się lada moment, przestawił on podległy mu aparat na długotrwałą walkę partyzancką. We wrześniu 1941 r. podjęto decyzję o zdecentralizowaniu zarządzania walką, ale co najważniejsze – na wyzwolonych terenach miały powstawać komitety narodowyzwolenicze jako przyszłe ośrodki władzy. Rozbicie przez Niemców tzw. Republiki Užyckiej, konieczność wycofania się z Serbii do Bośni, wreszcie taktyka radziecka odwołująca się do uczuć patriotycznych i narodowych leżały u podstaw nowej strategii przejścia władzy autorstwa Tity, popartej przez kierownictwo KPJ.

Nie jest celem niniejszego artykułu analiza ewolucji struktur partyzanckich w kwestii religii²⁵, ale warto się przyjrzeć realnym skutkom polityki Tity. W obliczu groźby fizycznej eksterminacji, dzięki realnej sile, jaką dysponowali komuniści, a także „niedogmatycznej” polityce Tity w kwestii religii, nowe ośrodki władzy zasilane były nie tylko przez wiernych, ale także przez duchownych. Dla przykładu duchowny prawosławny Vlada Zečević został pierwszym ministrem spraw wewnętrznych Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii, a katolicki ks. Svetozar Rittig – członkiem rządu chorwackiego (ministrem bez teki i członkiem Chorwackiej Komisji ds. Wyznań). Ticie wręcz było bardzo na rękę, gdy począwszy od 1943 r. prawosławni, katolicy i muzułmanie razem świętowali Boże Narodzenie, Dzień Świętego Sawy, Kurban Bajram (islamskie Święto Ofiarowania), a na grobach poległych stawiano krzyże²⁶. Czas uderzenia w religie dopiero miał nadejść.

Tito chwalił dowódcę wojsk narodowyzwoleniczych Hercegowiny Petara Drapšina i komisarza politycznego Mira Poparę, którzy w maju 1942 r. rozposzczelnili w szeregach swoich oddziałów i miejscowej ludności wezwanie mnicha prawosławnego Mirona Nikicia, pt. „Do Narodu i serbskiego duchowieństwa”. Duchowny nawoływał w nim wszystkich Serbów do walki z okupantami, a kler prawosławny do wstąpienia do szeregów partyzantów. „Proklamacje skierowane do muzułmanów i Chorwatów, a także do Serbów są słuszne” – pisał Tito. „Szczególnie nam się podoba stanowisko Nikicia. Udział księży w Hercegowinie w walce o wyzwolenie narodowe ma wielkie znaczenie i dobrze zrobiliście, angażując

²³ W tekstach Tity od kwietnia do listopada 1941 r. przynajmniej kilkanaście razy padło stwierdzenie „bez względu na religię i narodowość”.

²⁴ Na temat skali tego zjawiska zob. B. de Cordier, *The Fedayeen of the Reich: Muslims, Islam and Collaborationism During World War II*, „China and Eurasia Forum Quarterly” 8 (2010), no. 1, s. 23–46.

²⁵ Na ten temat zob. m.in.: R. Radić, *Država i verske zajednice 1945–1970*, t. 1, Belgrad 2002, s. 178–142; Ć. Petešić, *Katoličko svećenstvo u NOB-u 1941–1945*, Zagreb 1982, s. 24 i n.

²⁶ Ć. Petešić, *op. cit.*, s. 47; R. Radić, *Država i verske zajednice...*, s. 133.

duchowieństwo w tę walkę. To dowodzi, że rozumiecie tę wielką walkę o wyzwolenie narodowe bardzo poprawnie, a nie sekciarsko”²⁷.

W jednym z raportów do Komitetu Wykonawczego Kominternu z 11 sierpnia 1942 r. Tito chwalił się udaną akcją jednego z batalionów wyzwalających okolice wsi Bosansko Grahovo w Bośni:

Kapłani z naszych brygad cieszą się dużym zainteresowaniem ludności, ponieważ ustasze, a zwłaszcza czetnicy, propagują, że niszczymy religię, kościół i księży. Ponieważ ustasze zabili w zeszłym roku prawie wszystkich prawosławnych księży w Bośni, teraz nasi kapłani z brygady codziennie chrzczą setki dzieci, odpowiadają śluby i inne obrzędy religijne. Ludzie spotykają się z naszymi jednostkami i kapłanami ze łzami radości w oczach²⁸.

Cel propagandowy, nawet jeśli przemawiał przez naczelnego wodza nadmierny optymizm, był z całą pewnością osiągnięty.

Decyzją Tity, na pierwszym wspólnym posiedzeniu Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ)²⁹ jako politycznego przedstawicielstwa komunistów i Narodowego Komitetu Wyzwolenia Jugosławii (NKOJ)³⁰, pełniącego funkcję tymczasowego rządu, 3 grudnia 1943 r. przy Prezydium AVNOJ powołano Komisję ds. Wiary³¹. Odpowiednie komisje zaczęły powstawać też w republikach – najpierw w Słowenii, potem w Bośni i Hercegowinie oraz Czarnogórze. Tym samym aparat administracyjny aktywował się, gromadząc informacje na temat religii i poszczególnych wyznań.

W odniesieniu do prawosławia prawdziwym „darem niebios” dla Tity było ustanowienie Hermogena³² zwierzchnikiem Chorwackiego Kościoła Prawosławnego, marionetkowej struktury kościelnej w NDH, dążącej od 1942 r. do wydzielenia z Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (SPC)³³. Mianowicie 15 listopada 1942 r. w Jasenicy (Bosanska Krajina) odbył się pierwszy kongres duchownych prawosławnych, co *de facto* zapoczątkowało działania komunistów dążące do zdominowania tego wyznania. Tito wystosował do uczestników oficjalne pismo (przekazane także do Komitetu Wykonawczego Kominformu oraz szeroko rozpowszechniane przez Radio Wolna Jugosławia, również przez prasę partyzancką, z „Borbą” na czele, która ukazała się 28 listopada 1942 r.). Jawił się w nim jako zdecydowany

²⁷ J. Broz-Tito, *Operativnom štabu narodnooslobodilačkih partizanskih i dobrovoljačkih odreda za Hercegovinu*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 10: *Kraj aprila – 9 april – 3 juni 1942.*, Beograd 1983, s. 140.

²⁸ J. Broz-Tito, *Izvršnom komitetu komunističke internacionale*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 11: *4 juni – 31 avgust 1942.*, Beograd 1982, s. 178.

²⁹ Serb. Antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Jugoslavije.

³⁰ Serb. Nacionalni komitet oslobođenja Jugoslavije.

³¹ Szerzej zob. B. Petranović, *AVNOJ. Revolucionarna smena vlasti 1942–1945*, Beograd 1976.

³² Grigorij Iwanowicz Maksimow został skazany przez komunistów na śmierć w 1945 r.

³³ A. Stojanović, R. Lompar, *Osnivanje Hrvatske pravoslavne crkve u kontekstu Nemačke politike i ratnih interesa u okupiranoj Jugoslaviji*, „Srpska Politička Misao” 3 (2017), no. 57, s. 35–53.

obronca prawosławia, nazywając schizmę „skandalem” i „poniżeniem” – przez co automatycznie stawał się jako sojusznik patriarchy z Belgradu. „Takie stanowisko naszego kongresu – pisał Tito – koresponduje z tradycjami i ideałami kościoła świętego Sawy. Obecne postępowanie Jego Świątobliwości Patriarchy Gavrila [...] powoduje, że lud i duchowieństwo mogą słusznie uważać go za głowę serbskiej Cerkwi”, a „serbscy księża nigdy nie byli bliżej swojego ludu i jego ludu, jak teraz, na wyzwolonym terytorium. [...] Dlatego duchowieństwo serbskie zaprasza duchownych katolickich i muzułmańskich do przyłączenia się do swoich narodów, które masowo wstępują w szeregi partyzantów”³⁴.

Szczególnie symptomatyczne było zakończenie listu: „Kongres niesie to przesłanie w obecności wielu przedstawicieli ludu i dlatego słusznie oczekuje się, że ludność i duchowieństwo z terenów okupowanych dołączy do szeregów narodowyzwoleńczej partyzantki [...], aby nasze zwycięstwo zostało osiągnięte szybciej i pełniej, bo ludzie i Bóg są z nami! [podkreślenie oryginalne – P.W.]”³⁵. Słowo „Bóg” wyjątkowo zostało zapisane dużą literą.

Owo biorące udział w kongresie, „postępowo” nastawione duchowieństwo prawosławne realizowało założenia polityki „braterstwa i jedności”, wzywając muzułmanów i katolików do budowania nowej, pozbawionej narodowych i religijnych waśni Jugosławii.

Ćiril Petešić twierdzi, że do 1945 r. mocniej bądź luźniej z ruchem narodowyzwoleńczym związane było 10% kleru katolickiego, co stanowiłoby nie lada sukces Tity i jego polityki wyznaniowej³⁶. W tym miejscu jednak należy się pewne dopowiedzenie. Nie wiadomo bowiem do końca, jak duża grupa spośród nich utożsamiała się z założeniami „rewolucji komunistycznej”, która w ostatnich latach wojny jeszcze była kamuflowana. Działalność większości księży katolickich zdecydowanie ograniczała się do posługi duchowej. Nie bez znaczenia były także wewnętrzne rozterki moralne i niezgoda ze stanowiskiem Stolicy Apostolskiej i episkopatu chorwackiego.

* * *

Te wyraźne ukłony ze strony Tity wobec religii miały oczywiście swoje granice. Gdy decyzje poszczególnych władz republikańskich wykraczały poza możliwe do przyjęcia ramy, nie omieszczał reagować, i to nawet wobec swoich wpływowych i uznanych podwładnych. Przykładowo, gdy Andrija Hebrang w Chorwacji zdecydował o wprowadzeniu obowiązkowych lekcji religii w szkołach, Tito zażądał natychmiastowego wycofania się z powziętych zobowiązań: „Tak zgniłe ustępstwo nie przyniesie żadnej korzyści naszej walce o wyzwolenie narodowe i naszym

³⁴ J. Broz-Tito, *Izvršnom komitetu komunističke internacionale i radio-stanici „Slobodna Jugoslavija”*, w: *Josip Broz Tito – Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 12: *1 septembar – 13 novembar 1942.*, Beograd 1982, s. 218–219.

³⁵ *Ibidem*, s. 218–219.

³⁶ Ć. Petešić, *op. cit.*, s. 56.

synom, a jedynie wnosi elementy «wsteczniactwa»³⁷ do naszych osiągnięć, do naszej walki»³⁸. Marszałek nie zamierzał zrezygnować z podstawowego celu swojej polityki wobec religii – urobienia młodzieży na nową, komunistyczną modłę.

Wraz z pozytywnym rozwojem sytuacji polityczno-militarnej Tito podjął decyzję o utworzeniu służb bezpieczeństwa. 13 maja 1944 r. powstał Wydział Ochrony Ludu (OZNA)³⁹, a 15 sierpnia tego roku powołano jego zbrojne ramię – Korpus Obrony Narodowej Jugosławii (KNOJ)⁴⁰. Na organizatora służb wyznaczono zaufanego człowieka – Rankovicia, a dowódcami poszczególnych obszarów bezpieczeństwa zostali wypróbowani, zaprawieni w bojach i działalności konspiracyjnej jeszcze sprzed wojny: Slobodan Penezić w Serbii, Ivan Krajačić w Chorwacji czy Ivan Maček w Słowenii. Łączyły ich bezkompromisowa postawa oraz pełne zaangażowanie w realizację postawionego przed nimi celu – likwidację „wrogów ludu”⁴¹. Takowi znajdowali się także w szeregach duchowieństwa, o czym świadczą statystyki. Z rąk komunistów życie straciło 355 księży katolickich oraz 153 prawosławnych (na 883 zabitych przez wszystkie strony konfliktu). Warto podkreślić, że było to 57,5% wszystkich duchownych, którzy zginęli w czasie wojny. Dla porównania ustasze zabili 188 księży prawosławnych i 1 katolickiego (21,4% ogółu ofiar), czetnicy – 24 katolickich i 14 prawosławnych (4,3%), a Niemcy i Włosi – odpowiednio 3 katolickich i 83 prawosławnych (10,3%)⁴². Po wojnie, a więc już skutek procesów sądowych organizowanych przez komunistów, śmierć poniosło 36 osób, z czego 31 duchownych katolickich.

Zwycięstwo w wojnie zapoczątkowało nowy etap w polityce wobec religii rządzonego przez Titę państwa.

Tito a religie w okresie „twardej separacji”

Począwszy od maja 1945 r. marszałek osobiście, wbrew zaleceniom Stalina, angażował się w kształtowanie nowych relacji z religiami, podporządkowanych odtąd radykalnej stalinizacji kraju. Nie stanowi celu tego tekstu analizowanie kwestii, czy

³⁷ W oryginale *nazadnjastva*.

³⁸ V. Dedijer, *Novi prilozji za biografiju Josipa Broza Tita*, t. 2, Rijeka–Zagreb 1981, s. 161.

³⁹ Serb. Odeljenje za zaštitu naroda.

⁴⁰ Serb. Korpus narodne odbrane Jugoslavije.

⁴¹ Więcej na temat strategii służb i rozumienia przez nie terminu „wróg ludu” w warunkach jugosłowiańskich zob. Z. Radelić, *Ozna/Udba – drastičan obračun s neprijateljima: primjer Hrvatske (1940-ih i 1950-ih)*, „Historijski Zbornik” 1 (2017), s. 97–136. O służbach i ich organizacji zob. B. Dimitrijević, K. Nikolić, *Formiranje OZN-e u Srbiji i Beogradu i likvidacije ‘narodnih neprijatelja’*, „Istorija 20. Veka” (2010), br. 2, s. 9–28; B. Dimitrijević, *Intelligence and Security Services in Tito’s Yugoslavia 1944–1966*, „Istorija 20. Veka” (2019), br. 2, s. 9–28; K. Nikolić, *Mač revolucije. OZNA u Jugoslaviji 1944–1946*, Beograd 2014.

⁴² M. Akmadža, *Katolička crkva u komunističkoj Hrvatskoj 1945–1980*, Zagreb–Slavonski Brod 2013, s. 20. Niestety brakuje danych odnoszących się do duchownych muzułmańskich i innych wyznań/religii.

powojenna Jugosławia była państwem totalitarnym⁴³, ale z całą pewnością elementy takiego reżimu politycznego dało się nad Dunajem i Sawą zaobserwować. W ustawodawstwie przyjęty został szereg nowych rozwiązań, których zamierzeniem *de facto* było złamanie niezależności religii, w tym majątkowej⁴⁴. Tito bezpośrednio powoływał (jako premier) przewodniczącego Państwowej/Związkowej Komisji ds. Wyznań (serb. Državna/Savezna komisija za verska pitanja – D/SKVP)⁴⁵, to do niego z prośbą o aprobatę swoich działań przeciw kościołom zgłaszali się liderzy z poszczególnych republik.

Tak było w przypadku Chorwacji, której struktury OZNY dysponowały sporą autonomią. Krajačić słał na biurko Tity raporty (w porozumieniu z Vladimirem Bakarićem, sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Chorwacji, premierem tej republiki), w których krok po kroku relacjonował, że Stepinaca nie należy aresztować jako pierwszego, ale po zatrzymaniu kilku innych „reakcjonistów”⁴⁶. Chorwaci przyjęli też zalecenie, by księdza traktować dobrze. W innych republikach to miejscowe KVP były pasem transmisyjnym poleceń wychodzących bezpośrednio od Tity.

Tito potrafił też zaufać swoim współpracownikom, jak to było w przypadku Bakarićia. Ten polityk niemal jednoosobowo, oczywiście ściśle z wolą marszałka, realizował politykę likwidacji wpływów Kościołów w republice. Oprócz tego, pomimo niezwykle gorącego politycznie okresu w Jugosławii, związanego z koniecznością utrwalenia dyktatury komunistycznej, i zbliżających się pierwszych po wojnie wyborów, Tito osobiście spotykał się ze Stepinacem, by go przekonać do postawy „bardziej odpowiedzialnej przed narodem”⁴⁷. Gdy nie udało się zrealizować celu, jaki w dużej mierze osiągnięto w Słowenii⁴⁸, doszło do skazania arcybiskupa na

⁴³ Nad tym zastanawiają się przede wszystkim: S. Flere, R. Klanjšek, *Was Tito's Yugoslavia totalitarian?*, „Communist and Post-Communist Studies” 47 (2014), no. 2, s. 237–245. Z autorami polemizują J. Mihaljević, G. Miljan, *Was Tito's Yugoslavia not Totalitarian?*, „Istorija 20. Veka” (2020), br. 1, s. 223–248.

⁴⁴ Służyły temu reforma rolna, nacjonalizacja i inne, wprowadzane stopniowo od 1944 r. (we wrześniu tego roku przejęto majątek III Rzeszy). Powodowało to protesty największych kościołów, ale i tak były one nieskuteczne. Szerzej na ten temat zob. M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004, s. 94 i n.; M. Velikonja, *Separation & Political Intolerance in Bosnia-Herzegovina*, College Station 2003, s. 187.

⁴⁵ Szerzej o tym celu zob. P. Wawryszuk, *Działalność Państwowej/Związkowej Komisji ds. Wyznań w Jugosławii w latach 1945–1971*, „Dzieje Najnowsze” (2018), nr 4, s. 79–95. Sama komisja powołana została krótkim (zawierającym sześć artykułów) dekretem premiera Tity. Por. „Službeni List” (21 VIII 1945), no. 62.

⁴⁶ W domyśle takich, którzy mogliby obciążyć arcybiskupa. M. Akmadža, *Katolička crkva...*, s. 23.

⁴⁷ M. Akmadža, A. Vlašić, *Vladimir Bakarić's stance towards the Catholic church in Croatia 1945–1953*, „Review of Croatian History” 3 (2007), s. 149.

⁴⁸ W tej republice kler już 15 maja 1945 r. podpisał deklarację lojalności wobec władz państwowych w zamian za zagwarantowanie wolności praktykowania religii. Sytuacja dla komunistów okazała się „komfortowa”, także ze względu na fakt, że 275 księży wraz z dotychczasowym metropolitą Gregorijem Rožmanem uciekło z Jugosławii. Była to „pokaźna” część słoweńskiego duchowieństwa. F.M. Dolinar, *Normalization of Church-State Relations in Yugoslavia, 1945–*, „Slovene Studies” 1–2 (1995), s. 25–26.

16 lat ciężkich robót, choć nigdy do takowych zmuszany nie był. Tito, co naturalne, swojego zamierzenia nie stracił z pola widzenia – jeszcze pod koniec 1949 r. do środowisk kościelnych patriotów w Chorwacji mówił: „szkoda, że [oni] nie oddzielili się od Rzymu, jak my oddzieliliśmy się od Moskwy”⁴⁹.

Jednocześnie zgodnie z decyzją Tity walczone z obecnością religii w przestrzeni zarówno publicznej, jak i prywatnej. Zakazy administracyjne dotyczyły np. braku wydawania zezwoleń na budowę świątyń, organizowania pielgrzymek czy procesji, w ten sposób zamykając obrzędy religijne w granicach świątyń. Członkom partii przypomniano – jeśli istniała taka potrzeba – że prawdziwy komunista to jednocześnie ateista; wykluczone było uczestnictwo w obrzędach religijnych, presję taką wywierano także na najbliższych członkach rodzin.

Po wycofaniu nauczania religii w szkołach przyszła kolej na laicyzację armii, która to do końca istnienia federacji miała zostać „ostoją ateizmu” w państwie. Armia Jugosłowiańska (a od 22 grudnia 1951 r. Jugosłowiańska Armia Ludowa⁵⁰) przestała być organem tolerancyjnym religijnie, rozpoczęto brutalne zwalczanie jakichkolwiek przejawów wiary wśród żołnierzy. Wprowadzono zakaz praktykowania, a do rozpracowania wierzących Tito skierował swoich najwierniejszych współpracowników. Jednym z nich był współtwórca kontrwywiadu wojskowego KOS⁵¹ Jeftimije „Jefto” Šašić, wieloletni szef Departamentu Wychowania Politycznego i Moralnego w jugosłowiańskim Ministerstwie Obrony Narodowej. Do metod stosowanych przez jego podwładnych należały głównie przemoc fizyczna i psychiczna, ale i cel był mało ambitny: zlaicyzowanie „obiektu” za wszelką cenę.

To zmasowane uderzenie, dokonywane na niemal wszystkich frontach, miało „przekonać” duchownych do zasilenia szeregów stowarzyszeń „księży-patriotów”⁵², co częściowo udało się osiągnąć. Tito jednak miał wygórowane ambicje, które 15 stycznia 1952 r. przedstawił na posiedzeniu politbiura KPJ (potem uszczegółowione). Po pierwsze, należało zerwać stosunki dyplomatyczne z Watykanem, jeśli ten nie pozostanie przy swoim dotychczasowym stanowisku⁵³. Po drugie, marszałek zaproponował całkowitą zmianę podejścia do kwestii religii – metodycznego

⁴⁹ M. Akmadža, *Katolička crkva...*, s. 19.

⁵⁰ Serb. Jugoslovenska armija/Jugoslovenska narodna armija – JA/JNA.

⁵¹ Serb. Kontraobavještajna služba. Kontrwywiad powstał w wyniku reorganizacji OZNA w 1946 r., podobnie jak jego cywilna odpowiedniczka – UDBA (Urząd Bezpieczeństwa Państwa – serb. Uprava državne bezbednosti).

⁵² Na ten temat zob. m.in.: M. Akmadža, *Biskupi, komunisti i svećenička udruženja*, Zagreb–Sarajevo 2018; V. Blažević, *Kontroverze oko osnivanja i djelovanja udruženja katoličkih svećenika 'Dobri pastir', „Bosna Franciscana”* 10 (2002), no. 17, s. 244–267; J. Krišto, *Partija, UDBA i svećenička udruženja. UDBin elaborat o Udruženjima i drugi dokumenti*, Zagreb 2014. W 1949 r. 70% duchownych prawosławnych było w takich stowarzyszeniach. Arhiv Jugoslavije (dalej: AJ), SKVP, 144-2-33, Izvještaj sa posjete članova odbora Saveza Udruženja pravoslavnog sveštenstva FNRJ Maršalu Titu, dana 23 decembra 1949. god., prilikom održavana Treće plenarne sjednice Saveza udruženja u Beogradu, k. 1.

⁵³ R. Radić, *Država i verske zajednice...*, s. 339 i n.

i długofalowego jej rugowania ze społeczeństwa, na które składać się miała w pierwszym rzędzie edukacyjna i ideologiczna praca z młodzieżą. Po trzecie, wyższe uczelnie (wydziały) religijne pozbawiono statusu uczelni publicznych, co skutkowało skierowaniem ich studentów/kleryków do odbycia służby wojskowej bez wyjątków⁵⁴. W armii mieli oni zostać poddani bardziej wyrafinowanym metodom pracy kontrwywiadu i – co stanowiło nowość – proces inwigilacji powinien przebiegać w coraz ściślejszej współpracy pomiędzy Służbą Kontrwywiadu (Kontraobawještajna služba – KOS) a UDB. A było nad czym pracować. Według KOS w sierpniu 1952 r. na 164 seminarzystów/duchownych w armii 33 „aktywnie występowało przeciwko władzy ludowej”⁵⁵. To nieco ponad 20% ogółu, ale liczba kleryków w armii miała radykalnie wzrosnąć w związku ze zmianą statusu uczelni.

W dobie „pokojowego współistnienia”

Przyjęcie przez Skupsztinę Ustawy o prawnym położeniu wspólnot wyznaniowych oraz pierwsza wizyta Tity w kraju zachodnim – Wielkiej Brytanii – zwiastowały zmianę jego podejścia do religii. Wynikało to przynajmniej z dwóch ważnych powodów. Marszałek uznał, że jego władza już wystarczająco „okrzepła”, większość wrogów przebywała w obozach takich jak na wyspie Goli Otok, a krytyczna sytuacja, wynikła z wykluczenia KPJ z Kominformu, wydawała się, choć w sensie negatywnym, jednak stabilizować. Powoli Jugosławia zaczęła wychodzić z międzynarodowej izolacji, co wiązało się z podjęciem rozmów osobiście przez marszałka z ambasadorem USA w Belgradzie George’em V. Allenem na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych⁵⁶. Stwarzało to Jugosławii możliwość przetrwania blokady ze Wschodu, jednocześnie bez rezygnacji z ustroju komunistycznego.

Ceną, którą Tito musiał zapłacić za poprawę wizerunku, były złagodzenie represji i stopniowe reformy ogólnosystemowe. Dlatego też m.in. w 1952 r. kard. Stepinaca zesłano do jego rodzinnej miejscowości Krašić, rok wcześniej zapewniając mu względną swobodę. Uniknięto w ten sposób negatywnej kampanii w prasie zachodniej, jak to miało miejsce podczas procesu w 1946 r.

⁵⁴ Dziekani tych wydziałów niemal natychmiast otrzymali odpowiednie decyzje urzędowe. M. Akmađža, *Crkva i država. Dopisivanje i razgovori između predstavnika Katoličke crkve i komunističke državne vlasti u Jugoslaviji*, vol. 1, Zagreb 2008, s. 411.

⁵⁵ VA, XII Uprava MNO 1952, UB/1952, 35/25 VIII 52, nr 82000302650-51, k. 1–2. Od tego momentu Šašić nakazał proste odróżnianie wierzących od wierzących wrogo nastawionych do władzy.

⁵⁶ Departament Stanu USA w styczniu 1949 r. nakazał Allenowi „rozpoznanie terenu”, w oczekiwaniu na rozwój wydarzeń nie podając na tym etapie żadnych konkretów. Por. *The Secretary of State to the Embassy in Yugoslavia*, 611.68/1–2450: Telegram, Washington, January 24, 1949–8 p.m., w: *Foreign Relations of the United States, 1950, Central and Eastern Europe; The Soviet Union*, ed. S. Everett Gleason, F. Aandahl, W.Z. Slany, vol. 4, Washington 1980, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1950v04/d765> (dostęp: 12.12.2020).

Podczas przygotowania wizyty Tity w Zjednoczonym Królestwie również pojawiły się oczekiwania ze strony brytyjskiej (tożsame z amerykańskimi) dotyczące wolności religii. Aczkolwiek marszałek świetnie odczytywał intencje Londynu i Waszyngtonu, ważniejsze okazało się wycofanie udziału Jugosławii w wojnie w Grecji. Ograniczenie zakresu restrykcji Belgradu względem Kościoła katolickiego w dużej mierze do represji administracyjnych i kampanii propagandowej było zdecydowanie do zaakceptowania przez adwersarzy jako „wewnętrzne sprawy”, i to zarówno przez labourzystów i konserwatystów, jak i demokratów oraz republikanów. Tito z całą pewnością musiał odczuwać satysfakcję, gdy amerykańscy i kanadyjscy członkowie Światowej Federacji Luteranńskiej, którzy byli gośćmi Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża w 1951 r., przyznali, że „kościół nie powinien wpływać na kwestie polityczne, a rozdział państwa od religii jest zorganizowany w Jugosławii na zasadach podobnych, jak w Ameryce”⁵⁷.

Przyznanie stronie jugosłowiańskiej przynajmniej większości racji w sporze z Watykanem przez Londyn zadowoliło Titę. Zapewne dzięki, jak się wydaje, zaskakująco powściągliwemu stanowisku Wielkiej Brytanii wobec represji religijnych w Jugosławii Tito przyznał się do błędu, jakim było zerwanie dyplomatyczne z Watykanem. Marszałek uznał, że niepotrzebnie odszedł od swojego stanowiska z okresu powojennego, gdy prezentował wobec strony katolickiej postawę, że „czas mu sprzyja”. Tak czy inaczej, strona brytyjska uznała, że zwolnienie na przełomie 1952 i 1953 r. 23 księży katolickich świadczyło o dobrej woli, a w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej sytuacja katolików (czy szerzej wierzących) była jeszcze gorsza⁵⁸.

O ile Tito relatywnie często angażował się osobiście w relacje z Kościołem katolickim, o tyle w sprawach prawosławia czy islamu raczej określał ogólne ramy polityki państwa z tym związanej. Konkretnie zadania wobec tych wspólnot były przede wszystkim realizowane przez związkową i republikańskie komisje ds. wyznań oraz UDB/SDB (Służba drżavne bezbednosti – Służba Bezpieczeństwa Państwowego). Mimo iż w relacjach z hierarchią prawosławną Tito napotykał mniej kłopotów, niż z katolicką, musiał on rozwiązać kilka węzłowych problemów.

W czasie konfliktu z Kominformem jednym z takich problemów okazały się zwyczajowo dobre kontakty SPC z Cerkwią rosyjską. Już 3 lipca 1948 r., czyli

⁵⁷ Szeroko przypomniano to stanowisko w prasie jugosłowiańskiej, np. w „Vjesniku” (27 III 1953), cyt. za: K. Spehnjak, *Tito's Visit to Great Britain in 1953*, „Review of Croatian History” 1 (2005), no. 1, s. 277, przypis 18; o tle politycznym wizyty, w tym kwestiach religijnych, zob. też: Đ. Borozan, *Jugoslovensko-britnaski razgovori u Beogradu 1952. i Londonu 1953. godine*, „Istorija 20. Veka” (1997), br. 2, s. 113–127. Z kolei o brytyjskim postrzeganiu kwestii Kościoła katolickiego w Jugosławii pisał P. Vukman, *The British Foreign Office on the Situation of the Catholic Church in Yugoslavia, 1951–53*, „Chronica” (2009), no. 9–10, s. 203–212. Więcej na temat wizyty przedstawicieli Federacji Luteranńskiej, jej przebiegu i skutków można przeczytać w raportach SKVP. AJ, SKVP, 144-5-101, Poseta perstavnikav svetskog savjeta crkava Jugoslaviji u vremenu od 23 do 30 jula 1951 godine., s. 1–6.

⁵⁸ K. Spehnjak, *op. cit.*, s. 281.

pięć dni po rezolucji, Gabriel V został poinformowany przez Ljubodraga Đuricia („prawą rękę Tity”), że wyjazd delegacji do Moskwy zostanie uznany za czyn „przeciw woli władzy i narodu”. Ale do wyjazdu i tak doszło, po powrocie zaś metropolita skopijski Józef (Cvijović) zachwalał osobiście w rozmowie z ambasadorem ZSRR w Belgradzie Anatolijem J. Ławrientiewem gościnność radziecką. Zdecydowanie też marszałkowi zaczął przeszkadzać fakt, że do kontaktów pomiędzy obiema cerkwiemi dochodziło za pośrednictwem właśnie placówki radzieckiej (choć do 1948 r. uważał on, że ta współpraca niesie za sobą same korzyści). Pod presją władz jugosłowiańskich patriarchowie wymienili jeszcze tylko dwa pisma – w grudniu 1949 i marcu 1950 r.⁵⁹

Tito osobiście przekonywał (a w zasadzie przekupywał pieniędzmi z funduszy państwowych i obietnicami polepszenia losu Cerkwi) nowego patriarchę Wincentego II, następcę zmarłego w 1950 r. Gabriela V, do uzyskania przez Cerkiew w Macedonii autokefalii. Nie było to łatwe zadanie i to nie ze względu na siłę SPC – Tito w tym względzie musiał liczyć się ze zdaniem Rankovicia, zdecydowanego przeciwnika takiego posunięcia. Jednocześnie, po jego usunięciu w 1966 r., doszło do zaostrzenia konfliktu jugosłowiańsko-bułgarskiego. Jednymi z jego elementów były właśnie Macedonia i Macedończycy. Tito, mając na szali z jednej strony interesy SPC, a z drugiej wzmocnienie tożsamości i odrębności narodowej Macedończyków (od Bułgarów), wybrał to drugie i ostatecznie władze jugosłowiańskie doprowadziły do jednostronnego ogłoszenia autokefalii. Nie bez znaczenia był fakt, iż Tito nie wykluczał powołania w przyszłości ogólnojugosłowiańskiej cerkwi, która miałaby być federacją kościołów funkcjonujących na terenie kraju⁶⁰.

Relatywnie najsłabiej Tito angażował się w sprawy związane z islamem. Sięgnął po wypróbowaną wobec prawosławia metodę, skutkiem czego w Jugosławii powstała Islamska Wspólnota Wyznaniowa (Islamska verska zajednica – IVZ, przekształcona pod koniec lat sześćdziesiątych we Wspólnotę Islamską – Islamska zajednica). W przeważającej mierze zdominowana przez hodźów i imamów wywodzących się z partyzantki, z czasem stała ośrodkiem promującym nacjonalizm muzułmański. Wydaje się oczywiste, że zgoda marszałka na wyniesienie jugosłowiańskich Muzułmanów do miana narodu miała za cel stworzenie przeciwwagi dla największych sił religijnych w republice – w tym wypadku „chorwackiego” katolicyzmu

⁵⁹ W których Gabriel m.in. narzekał na „ciężkie położenie Cerkwi w Jugosławii”, brak możliwości wydawania czasopism i inne obostrzenia. R. Radić, *Josip Broz Tito i patrijarsi Srpske pravoslavne crkve (Gavrilo, Vikentije i German)*, w: *Tito – viđenja i tumačenja*, ured. O. Manojlović-Pintar, M. Bjelajac, R. Radić, Beograd 2011, s. 121–123.

⁶⁰ M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Polityka władz komunistycznych wobec Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Jugosławii w latach 1945–1980 – zarys problematyki*, „*Studia Politologica Ucraino-Polona*” 4 (2014), s. 236–238; S. Alexander, *Church and State in Yugoslavia since 1945*, London–New York–Melbourne 1979, s. 280–288. Pierwsze przymiarki do uniezależnienia Macedońskiej Cerkwi Prawosławnej (Makedonska pravoslavna crkva – MPC) zostały powzięte jeszcze w 1945 r. I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 251, 279, 282–285.

i „serbskiego” prawosławia. Dla marszałka najważniejszym argumentem na korzyść tego był fakt, że w odróżnieniu od pozostałych dwóch sił bośniacki islam do lat sześćdziesiątych (jeszcze) nie przejawiał tendencji nacjonalistycznych, więc idealnie wpisywał się w titoistowską wizję Jugosławii zbudowanej na fundamencie „braterstwa i jedności”⁶¹. Dostyc wspomnieć, że bliskim jego współpracownikiem z Bośni i Hercegowiny był Džemal Bijedić, otwarcie przyznający się do swojej wiary, i to nawet jako premier Jugosławii. Zresztą Tito polegał na tym polityku w kwestii religii w republice.

Istniała jeszcze jedna – moim zdaniem być może najważniejsza – przyczyna, dla której jugosłowiański przywódca zyczliwie spoglądał w stronę środowisk muzułmańskich. Otóż w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych bardzo szeroko, a przy tym skutecznie propagowały one dobre imię Jugosławii i Tity osobiście w świecie muzułmańskim. Marszałek, kreując się na męża stanu i przynajmniej na jedną z najważniejszych postaci w Ruchu Państw Niezaangażowanych, nie mógł nie docenić takiego zaplecza⁶².

Liberalizacja

W połowie lat sześćdziesiątych Tito uznał – choć nieco na wyrost – że religie nie stanowią już zagrożenia dla jego władzy. Przekonanie to w powiązaniu z bardziej ugodowym stanowiskiem przede wszystkim wobec Kościoła katolickiego leżało u podstawy liberalizacji polityki wyznaniowej kraju. Do najważniejszych ustępstw ze strony władzy należało dopuszczenie niezależnych wydawnictw religijnych („Glas Koncila” zaczął się ukazywać od października 1962 r.). Były też

⁶¹ Manifest islamski muzułmańskiego nacjonalisty Alii Izetbegovicia pod nazwą „Islamska deklaracja” ukazał się w 1969 r., potem uzupełniany. Na samym początku Izetbegović zyskał bardzo ograniczone poparcie. Szerzej o roli tego polityka w historii Bośni i Hercegowiny zob. E. Bujwid-Kurek, *Rola Alii Izetbegovicia w kształtowaniu muzułmańskiej wspólnoty narodowej Bośni i Hercegowiny*, „Slavia Meridionalis” (2011), nr 11, s. 175–190. „Deklaracja” została wydana jako pozycja książkowa. A. Izetbegović, *Islamska deklaracija*, Sarajevo 1990. Uwagę zwraca już motto tej publikacji: „Nasz cel: islamizacja muzułmanów. Nasza dewiza: wierz i walcz”. Sam Izetbegović należał w czasie wojny do skrajnej organizacji Młodzi Muzułmanie, która aktywnie walczyła po stronie okupantów. Co zastanawiające, po wojnie został skazany tylko na trzy lata więzienia, mimo że wielu jego towarzyszy wymierzono karę śmierci.

⁶² H. Kamberović, *Josip Broz-Tito i nacionalni identitet Muslimana u Bosni i Hercegovini – dva viđenja*, w: *Tito – viđenja i tumačenja...*, s. 274–282; D. Gibas-Krzak, *Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów. Pomędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów*, Częstochowa 2016, s. 139, przypis 31. Nie bez przyczyny po śmierci Tity w mediach muzułmańskich powszechnie go chwalono: „W ogrodzie przy meczecie w Bijelo Polje rośnie 88 róż [wiek Tity – P.W.]. Ich zapach i piękno przypominają nam szlachetny wizerunek i wielkie czyny Towarzysza Tito, który zbudował fundamenty braterstwa i jedności, wolności, niepodległości i dobrobytu naszej Socjalistycznej Jugosławii”, cyt. za: V. Perica, *Balkan Idols. Religion and Nationalism in Yugoslav States*, New York 2016, s. 80. Zresztą do dzisiaj jedna z głównych ulic Sarajewa nosi jego imię.

działania symboliczne – uznanie w Słowenii 1 listopada za dzień świąteczny. Tito, wydawałoby się, osiągnął swój wymarzony cel, wyciszając właśnie etniczne. Protokół z Watykanem podpisany został w 1966 r.⁶³, wkrótce podjęto dalsze rozmowy o odnowieniu pełnych stosunków dyplomatycznych.

W episkopacie chorwackim po śmierci Stepinaca dało się wyraźnie zauważyć wzmocnienie trendów ekumenicznych w duchu Soboru Watykańskiego II. Z ambon katolickich padały słowa o potępieniu „zabijania innych ludzi, także chrześcijan, ponieważ nie byli Chorwatami i katolikami”⁶⁴. 25 stycznia 1966 r. w katedrze w Splicie modlili się wspólnie biskup katolicki i prałat prawosławny, tendencje ekumeniczne rozpowszechniły się także poprzez wspólnoty muzułmańskie i protestanckie. Ale strona kościelna (wszystkich wyznań) nie ukrywała, że ekumenizm jest (jedynie?) instrumentem do uzyskania większych swobód⁶⁵.

Ten pozorny sukces szybko wywołał głębokie zaniepokojenie Tity. Niemal natychmiast we wspólnotach religijnych nasiliły się tendencje nacjonalistyczne, a skutki odrodzenia religijnego czasami bardzo boleśnie i bezpośrednio uderzały w samego marszałka. Na pewno ciosem w jego prestiż była wizyta w mieście Sinj w Dalmacji w sierpniu 1965 r., która zgromadziła 8 tys. zwolenników, natomiast tydzień później na katolickie uroczystości maryjne przyszło 60 tys. wiernych⁶⁶. Ponadto wspomniane powyżej decyzje władz dotyczące SPC czy muzułmanów w efekcie doprowadziły do wzrostu postaw nacjonalistycznych.

To dlatego m.in. Tito w grudniu 1971 r., w ramach rozprawy z „Chorwacką Wiosną”, zapowiedział kampanię przeciwko wszystkim „antysocjalistycznym siłom” i „niepożądanym elementom ideologicznym w jugosłowiańskim społeczeństwie”⁶⁷. Na katolickie deklaracje, że Kościół stanie się „instytucją samorządną” w ramach „samorządnej Jugosławii”, musiał odpowiedzieć Bakarić, by rozwiać nadzieje ich głosicieli. Stwierdzono, że samorządność „jest tylko kolejną formą dyktatury proletariatu” w „wojnie klas, którą partia musi toczyć stale”. Partyjny „Komunist” takie deklaracje hierarchów nazywał „polityczną prowokacją”⁶⁸.

⁶³ Szerzej o protokole z chorwackiego i serbskiego punktu widzenia zob. M. Akmadža, *Pregovori Svete Stolice i Jugoslavije i potpisivanje protokola iz 1966. godine*, „Časopis za Suvremenu Povijest” 36 (2004), no. 2, s. 473–503; N. Žutić, *Protokol Jugoslavije i Vatikana iz 1966. godine*, „Istorija 20. Veka” (2013), br. 1, s. 135–156.

⁶⁴ Były to słowa bpa Alfreda Pichlera z Banja Luki, wygłoszone do prawosławnych Serbów z okazji orędzia bożonarodzeniowego w 1963 r. Cyt. za: I. Banac, *Vatican II and Yugoslavia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, ed. P. H. Kosicki, Washington, DC 2016, s. 80–81.

⁶⁵ V. Perica, *op. cit.*, s. 31–34.

⁶⁶ Tygodnik „Glas Koncila” z 22 sierpnia 1965 r. zatytułował relację z tego wydarzenia jako „Największą manifestację wiary w naszym kraju po wojnie”. Ten rekord frekwencyjny został przeбитo podczas uroczystości 13. Kongresu Maryjnego w Marija Bistrica w sierpniu 1971 r., w którym udział wzięło ponad 100 tys. wiernych.

⁶⁷ Ch. Cviic, *Coexistence between church and state in Yugoslavia?*, „Religion in Communist Lands” 6 (1974), no. 2, s. 9.

⁶⁸ *Ibidem*.

Nowo przyjęta konstytucja z 1974 r. w teorii miała zapobiegać tendencjom nacjonalistycznym, a w praktyce oznaczała dalszą niekontrolowaną decentralizację i osłabienie roli partii, przynajmniej na szczeblu federalnym. Rozwój wydarzeń w latach 1965–1971, określane w literaturze jako najbardziej liberalny w odniesieniu do polityki wyznaniowej w historii Jugosławii, zdecydowanie negatywnie zaskoczył Titę i wpłynął na decyzję o zaostrożeniu kursu⁶⁹.

W ostatnich latach swojego życia, jak wzmiankowano, marszałek skoncentrował się na kreowaniu swojej pozycji jako męża stanu, człowieka, który „konsekwentnie i z uporem budował swoją legendę [...]. Pozwalał na wznoszenie swoich posągów, na wywieszanie portretów, do których pozował w niezliczonych, kąpiących od złota i szamerunków mundurach”⁷⁰. Jednym z takich „posągów” była wizyta w Watykanie i spotkanie z Pawłem VI, podczas której marszałek sondował nawet możliwość zaproszenia papieża do Jugosławii (*sic!*). Takie rozwiązanie zostało odrzucone przez obie strony – w „Corriere della Sera” w komentarzu napisano nawet, że oto przez 75 minut 29 marca 1971 r. „w pewnym sensie uczestniczyliśmy w spotkaniu dwóch wielkich rewizjonistów”⁷¹. Marszałek, za cenę ustępstw w swoim kraju, osiągał coś, na czym mu zależało najbardziej – prywatny prestiż i uznanie międzynarodowe. Pisał o tym Hansjakob Stehle: „w przemówieniach jugosłowiańskiego szefa państwa oraz papieża wiele mówiło się o polityce międzynarodowej i pokoju na świecie, a mało o religii i Kościele. W przemówieniu Tity nie było na ten temat ani słowa...”⁷²

* * *

Tuż przed śmiercią, choć jest to informacja niepotwierdzona i nieoficjalna, Tito zażądał spotkania z księdzem i przyjął ostatnie namaszczenie. Duchownym tym miał być Franček Križnik, aczkolwiek zginął on niedługo po ewentualnej posłudze u marszałka, 28 marca 1980 r. w wypadku samochodowym pod Düsseldorfem. Być może w wyniku działań KOS⁷³.

⁶⁹ P. Mojzes, *Religious Liberty in Yugoslavia: A Study in Ambiguity*, „Occasional Papers on Religion in Eastern Europe” (1984), no. 6 (2), s. 26; zob. też: Z. Roter, *Razvoj odnosov med katoliško cerkviyo in državo v socialistični Jugoslaviji*, „Teorija in Praksa” (1970), no. 8/9, s. 1273–1286. Konieczność wzmocnienia „czujności” Tito potwierdził w: J. Broz-Tito, *Rola ZKJ w walce o dalszy rozwój samorządu socjalistycznego. Referat na X Kongres ZKJ wygłoszony 27 maja 1974 r.*, w: *Josip Broz-Tito. Artykuły i przemówienia 1969–1975*, tłum. J. Chmielewski, Warszawa 1977, s. 363–369.

⁷⁰ J. Woydyłło, *Tito, jakiego nie znamy*, Warszawa 1992, s. 225.

⁷¹ E. Bettiza, *Lungo colloquio del Papa i Tito*, „Corriere della Sera” (30 III 1971). W odniesieniu do papieża autor miał na myśli bezprecedensową politykę wobec komunizmu na fali zmian ustaleń Soboru Watykańskiego.

⁷² H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993, s. 269.

⁷³ P. Żurek, *Słowenia pod rządami Tity (1945–1980). W cieniu Jugosławii*, Kraków 2017, s. 279. Nie istnieją (a przynajmniej nie są znane) jakiegokolwiek dowody, dokumenty na potwierdzenie tej historii. Najbliższe otoczenie Tity ściśle kontrolowało dostęp do marszałka.

Tito był jednym z tych przywódców komunistycznych, którzy nie traktowali walki z instytucjami kościołów – czy szerzej religią – w kategoriach ideologicznych. Jego działania miały zdecydowanie charakter praktyczny, ale z biegiem czasu prywatne ambicje przysłoniły mu dobro całej federacji. Promowanie polityki „równouprawnienia narodów” poprzez wzmacnianie ich odrębności również religijnej (Macedończycy, muzułmanie) spowodowało gwałtowny sprzeciw dotkniętej nią w największym stopniu SPC. Skutki były opłakane. Prawosławny zwrot w kierunku nacjonalizmu miał swoje miejsce w 1968 r., „Deklaracja Islamska” została opublikowana w 1970 r., a Wielkie Nowenny, organizowane przez Kościół katolicki począwszy od 1975 r., dobitnie świadczyły o wzroście siły tego wyznania. Spoistość federacji stawała się najbardziej zagrożona od czasów jej powstania.

Pojawia się pytanie, czy Tito nie był świadomy skali zjawiska odnowy religijnej i wzrostu postaw szowinistycznych? Oczywiście, że był. Z całą pewnością przedstawiciele różnych służb na czele z Šašiciem informowali go o zagrożeniu w ten czy inny sposób⁷⁴. Nawet Ambasada PRL w Belgradzie pisała do Warszawy o „szowinistycznych elementach dołączających do protestów studenckich w Zagrzebiu [w 1959 r. – P.W.] organizowanych przez koła katolickie”⁷⁵. Tito określał te zamieszki mianem „sabotażu wrogów klasowych”. A trzeba nadmienić, że zjawisko się nasilało.

Być może na postawę marszałka wpływał inny czynnik, który kazał ignorować zagrożenie – postępująca niemal najszybciej w Europie laicyzacja. W 1968 r. ateizm deklarowało już 51%⁷⁶ społeczeństwa, a „jeszcze lepszy wynik” odnotowywano w grupie serbskich licealistów, z których 89,6% nigdy nie było w cerkwi (kościółce)⁷⁷. Jak się okazało, tym razem intuicja marszałka zawiodła i skali zagrożenia nie docenił.

Josip Broz-Tito's Stance towards Religion

Abstract

The article is based mainly on an analysis of speeches and other sources in which Josip Broz Tito referred to religious issues and the literature on the subject. They cover the period of the Marshal's life and present his views and policy evolution over time. Among the main findings

⁷⁴ Takie informacje zaczęły się pojawiać od 1952 r. Zob. raport KOS z przypisu 50. Był to sygnał, jeśli nie pierwszy, to na pewno jeden z pierwszych, stanowiący zwracający uwagę na nastroje szowinistyczne wśród osób religijnych w armii.

⁷⁵ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departament I, 7-21-196, Sprawozdanie z wyjazdu do Ljubljany (5–10 maja) na zaproszenie Komitetu Organizacyjnego III Międzynarodowej Wystawy Grafiki, k. 46–47.

⁷⁶ S. Alexander, *op. cit.*, s. 297.

⁷⁷ M. Glišić, *Odnos mladih prema religiji: prilog empirijskom istraživanju religioznog shvatanja i ponašanja učenika završnih razreda srednjih škola*, Gornji Milanovac 1982; V. Perica, *op. cit.*, s. 38.

is that Tito, unlike some communist leaders (e.g. Enver Hoxha), did not take a dogmatic approach to religion – it occupied a precisely defined place in his politics, both as an activist/chairman of the Communist Party of Yugoslavia before, during, and after the Partisan War.

His skilful religious policy during the war made it easier for him to consolidate power in the liberated country. On the other hand, after the period of brutal reprisals (1945–1952), Tito single-handedly decided to make changes in this field and increase the surveillance of religious institutions by the military Counterintelligence Service (KOS) and the State Security Service (UDBA) on the one hand, and announced a ‘battle for the souls of the youth’ on the other. Therefore, from the point of view of the atheist government, it may have seemed incomprehensible to make significant concessions to religion in the first half of the 1960s. This movement led to a resurgence of nationalisms that were deadly to the state’s existence. The Marshal’s conviction that the people’s power had already ‘solidified’ enough can only partly explain such a decision.

An analysis of KOS documents from the Military Archives in Belgrade (Vojni Arhiv), used for the first time in Poland and more widely unknown, revealed that Tito had been informed of the threat of the rise of nationalisms since at least the 1950s. It seems that the decisions taken on religious policy were dictated mainly by personal ambitions to preside over the Third World. This would have been impossible without concessions to, for example, the Holy See or the Muslim community. The Marshal placed his personal interests above those of the state.

Отношение Иосипа Броз Тито к религии

Аннотация

Данная статья, главным образом, основана на анализе предметной литературы, речей и других источников, в которых Иосип Броз Тито затрагивал вопросы, связанные с религией. Они охватывают период всей жизни маршала и показывают эволюцию во времени его взглядов и политики. Среди основных выводов – то, что Тито, в отличие от некоторых коммунистических лидеров (напр., Энвера Ходжи), не придерживался доктринерского подхода к религии – она занимала четко определенное место в его политике, как в качестве деятеля/председателя КПЮ до войны, во время партизанской войны и после нее.

Его умелая конфессиональная политика во время войны способствовала укреплению власти уже в освобожденной стране. Зато после периода жестоких репрессий (1945–1952 гг.), Тито практически единолично принял решение об изменении ситуации и усилении кампании-слежки за религиозными организациями со стороны военной контрразведки (КОС) и службы безопасности (УДБ/СДБ), с одной стороны, и объявил «сражение за души» молодежи, с другой. Поэтому, с точки зрения атеистической власти, могло показаться непонятным то, что он пошел на значительные уступки по отношению к религии в первой половине 1960-х гг. Этот ход привел к возрождению национализмов, смертельно опасных для существования государства, и такое решение лишь отчасти можно объяснить убежденностью маршала в том, что народная власть уже достаточно «окрепла».

Благодаря впервые использованным в Польше и более широко неизвестным анализам КОС из Военного архива в Белграде (Vojni arhiv), мы узнали, что Тито был информирован об угрозе роста национализмов по крайней мере с 1950-х гг. Похоже, что решения, принимаемые в отношении конфессиональной политики, были в значительной степени продиктованы личными амбициями председательствовать в Третьем мире. Это было бы невозможно без уступок, например, Святому Престолу или мусульманской общине. Маршал поставил свои личные интересы выше интересов государства.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Departament I, zespół 7, wiązka 21, teczka 196, Warszawa

Arhiv Jugoslavije

zespół: Savezna komisija za verska pitanja (144), Belgrad, Serbia

Vojni Arhiv

zespół: Kler (3), Belgrad, Serbia

Źródła drukowane

Akmadža M., *Crkva i država. Dopisivanje i razgovori između predstavnika Katoličke crkve i komunističke državne vlasti u Jugoslaviji*, vol. 1, Zagreb 2008.

Izetbegović A., *Islamska deklaracija*, Sarajevo 1990.

Josip Broz Tito – *Sabrana djela*, red. P. Damjanović, t. 1–3, 7, 10–12, Beograd 1981–1983.

Lenin W.I., *Socjalizm a religia*, w: *idem, Dzieła wszystkie*, t. 12, Warszawa 1985, s. 130–134.

The Secretary of State to the Embassy in Yugoslavia, 611.68/1–2450: Telegram, Washington, January 24, 1949–8 p.m., w: *Foreign Relations of the United States, 1950, Central and Eastern Europe; The Soviet Union*, ed. S. Everett Gleason, F. Aandahl, W.Z. Slany, vol. 4, Washington 1980, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1950v04/d765> (dostęp: 12.12.2020).

Opracowania

Akmadža M., *Biskupi, komunisti i svećenička udruženja*, Zagreb–Sarajevo 2018.

Akmadža M., *Katolička crkva u komunističkoj Hrvatskoj 1945–1980*, Zagreb–Slavonski Brod 2013.

Akmadža M., Vlašić A., *Vladimir Bakarić's stance towards the Catholic church in Croatia 1945–1953*, „Review of Croatian History” 1 (2007), no. 3, s. 147–173.

Alexander S., *Church and State in Yugoslavia since 1945*, London–New York–Melbourne 1979.

Banac I., *Vatican II and Yugoslavia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, ed. P.H. Kosicki, Washington, DC 2016, s. 75–98.

Bettiza E., *Lungo colloquio del Papa i Tito*, „Corriere della Sera” (30 III 1971).

Blažević V., *Kontroverze oko osnivanja i djelovanja udruženja katoličkih svećenika ‘Dobri pastir’*, „Bosna Franciscana” 10 (2002), no. 17, s. 244–267.

Borozan Đ., *Jugoslovensko-britanski razgovori u Beogradu 1952. i Londonu 1953. godine*, „Istorija 20. Veka” (1997), br. 2, s. 113–127.

Broz-Tito J., *Rola ZKJ w walce o dalszy rozwój samorządu socjalistycznego. Referat na X Kongres ZKJ wygłoszony 27 maja 1974 r.*, w: *Josip Broz-Tito. Artykuły i przemówienia 1969–1975*, tłum. J. Chmielewski, Warszawa 1977, s. 286–390.

Buchenau K., *What went wrong? church–state relations in socialist Yugoslavia*, „Nationalities Papers. The Journal of Nationalism and Ethnicity” 33 (2005), no. 4, s. 547–567.

Bujwid-Kurek E., *Rola Alii Izetbegovicia w kształtowaniu muzułmańskiej wspólnoty narodowej Bośni i Hercegowiny*, „Slavia Meridionalis” (2011), nr 11, s. 175–190.

- Cordier B. de, *The Fedayeen of the Reich: Muslims, Islam and Collaborationism During World War II*, „China and Eurasia Forum Quarterly” 8 (2010), no. 1, s. 23–46.
- Cviic CH., *Coexistence between church and state in Yugoslavia?*, „Religion in Communist Lands” 6 (1974), no. 2, s. 8–12.
- Dedijer V., *Josip Broz-Tito. Prilozi za biografiju*, Beograd 1953.
- Dedijer V., *Novi prilozi za biografiju Josipa Broza Tita*, t. 2, Rijeka–Zagreb 1981.
- Dimitrijević B., *Intelligence and Security Services in Tito's Yugoslavia 1944–1966*, „Istorija 20. Veka” (2019), br. 2, s. 9–28.
- Dimitrijević B., Nikolić K., *Formiranje OZN-e u Srbiji i Beogradu i likvidacije 'narodnih neprijatelja'*, „Istorija 20. Veka” (2010), br. 2, s. 9–28.
- Dolinar F.M., *Normalization of Church-State Relations in Yugoslavia, 1945-*, „Slovene Studies” 1–2 (1995), s. 25–36.
- Flere S., Klanjšek R., *Was Tito's Yugoslavia totalitarian?*, „Communist and Post-Communist Studies” 47 (2014), no. 2, s. 237–245.
- Gibas-Krzak D., *Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów. Pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów*, Częstochowa 2016.
- Glišić M., *Odnos mladih prema religiji: prilog empirijskom istraživanju religioznog shvatanja i ponašanja učenika završnih razreda srednjih škola*, Gornji Milanovac 1982.
- Kamberović H., *Josip Broz-Tito i nacionalni identitet Muslimana u Bosni i Hercegovini – dva viđenja*, w: *Tito – viđenja i tumačenja*, ured. O. Manojlović-Pintar, M. Bjelajac, R. Radić, Beograd 2011, s. 274–282.
- Korzeniewska-Wiszniewska M., *Polityka władz komunistycznych wobec Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Jugosławii w latach 1945–1980 – zarys problematyki*, „Studia Politologica Ucraino-Polona” 4 (2014), s. 236–238.
- Krišto J., *Partija, UDBA i svećenička udruženja. UDBin elaborat o Udruženjima i drugi dokumenti*, Zagreb 2014.
- Mihaljević J., Miljan G., *Was Tito's Yugoslavia not Totalitarian?*, „Istorija 20. Veka” (2020), br. 1, s. 223–248.
- Mithans G., *Jugoslovanski konkordat. Pacem in discordia ali jugoslovanski „kulturkampf”*, Ljubljana 2017.
- Mojzes P., *Religious Liberty in Yugoslavia: A Study in Ambiguity*, „Occasional Papers on Religion in Eastern Europe” (1984), no. 6 (2), s. 23–41.
- Nikolić K., *Mač revolucije. OZNA u Jugoslaviji 1944–1946*, Beograd 2014.
- Perica V., *Balkan Idols. Religion and Nationalism in Yugoslav States*, New York 2016.
- Perić D., *Prilog proučavanju pitanja veronauke u periodu od 1945. do 1992. godine*, „Glasnik. Službeni List Srpske Pravoslavne Crkve” 4 (1993), no. 74, s. 67–71.
- Petešić Ć., *Katoličko svećenstvo u NOB-u 1941–1945*, Zagreb 1982.
- Petranović B., *AVNOJ. Revolucionarna smena vlasti 1942–1945*, Beograd 1976.
- Pirjevec J., *Tito*, Warszawa 2018.
- Radelić Z., *Ozna/Udba – drastičan obračun s neprijateljima: primjer Hrvatske (1940-ih i 1950-ih)*, „Historijski Zbornik” 1 (2017), s. 97–136.
- Radić R., *Država i verske zajednice 1945–1970*, vol. 1, Beograd 2002.
- Radić R., *Josip Broz Tito i patrijarsi Srpske pravoslavne crkve (Gavrilo, Vikentije i German)*, w: *Tito – viđenja i tumačenja*, ured. O. Manojlović-Pintar, M. Bjelajac, R. Radić, Beograd 2011, s. 117–134.
- Rajčević V., *Tito i mladi između dva svjetska rata*, „Časopis za Suvremenu Povijest” 2 (1980), no. 12, s. 77–91.
- Rajčević V., *Titova uloga u reorganizaciji SKOJ-a 1937*, „Časopis za Suvremenu Povijest” 3 (1997), no. 9, s. 19–28.

- Roter Z., *Razvoj odnosov med katoliško cerkvijo in državo v socialistični Jugoslaviji*, „Teorija in Praksa” (1970), no. 8/9, s. 1273–1286.
- Spehnbjak K., *Tito's Visit to Great Britain in 1953*, „Review of Croatian History” 1 (2005), no. 1, s. 273–294.
- Stawowy-Kawka I., *Historia Macedonii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993.
- Stojanović A., Lompar R., *Osnivanje Hrvatske pravoslavne crkve u kontekstu Nemačke politike i ratnih interesa u okupiranoj Jugoslaviji*, „Srpska politička misao” 3 (2017), no. 57, s. 35–53.
- Surrealism. European Context of the Serbian Surrealism*, <http://nadrealizam.rs/en/editions/editions-nadrealizam-danas-i-ovde-surrealism-here-and-now> (dostęp: 17.11.2020).
- Velikonja M., *Separation & Political Intolerance in Bosnia-Herzegovina*, College Station 2003.
- Vukman P, *The British Foreign Office on the Situation of the Catholic Church in Yugoslavia, 1951–53*, „Chronica” (2009), no. 9–10, s. 203–212.
- Wawryszuk P., *Działalność Państwowej/Związkowej Komisji ds. Wyznań w Jugosławii w latach 1945–1971*, „Dzieje Najnowsze” (2018), nr 4, s. 79–95.
- Woydyłło J., *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa 1992.
- Zacharias M. J., *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004.
- Žurek P., *Słowenia pod rządami Tity (1945–1980). W cieniu Jugosławii*, Kraków 2017.

Paweł Wawryszuk, dr historii, adiunkt w Katedrze Historii Najnowszej i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Historycznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Zajmuje się kwestią polityki wyznaniowej na Bałkanach ze szczególnym uwzględnieniem Jugosławii, w tym roli służb bezpieczeństwa w tym zakresie (pawel.wawryszuk@ukw.edu.pl).

Paweł Wawryszuk, PhD in history, assistant professor at the Department of Newest History and International Relations of the Historical Faculty of Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz. His research interest concentrates on state religious policy in Balkans with particular emphasis on Yugoslavia, including the role of secret services (pawel.wawryszuk@ukw.edu.pl).